

Sygn. akt I Ca 173/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 10 czerwca 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Ratkowska (spr.)

Sędziowie: SO Arkadiusz Kuta

SO Krzysztof Nowaczyński

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa I. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Działdowie

z dnia 29 stycznia 2015 r. sygn. akt I C 77/15

1. oddała apelację;
2. zasądza od powódki I. S. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I C 173/15

## UZASADNIENIE

I. S. domagała się zasądzenia od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 45.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2013 roku tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenia kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, iż w dniu 8 maja 1998 roku w miejscowości P. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego zginął jej M. S.. Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy zawartej z pozwanym.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu.

Sąd Rejonowy w Działdowie wyrokiem z dnia 29 stycznia 2015r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 marca 2014r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym

zakresie i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a ponadto nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Działdowie od powódki kwotę 319,20 zł i od pozwanego kwotę 250,80 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Wyrok zapadł na podstawie następujących ustaleń, wniosków i przepisów prawa:

W dniu 8 maja 1998 roku w P. miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego śmierć poniósł syn powódki M. S.. Sprawcą wypadku był G. K., który za ten występki został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Mławie z dnia 7 października 1998 roku w sprawie II K (...).

Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy zawartej z pozwanym ubezpieczycielem.

W chwili śmierci M. S. miał 19 lat, był uczniem Technikum Elektrycznego w M. . Miał siostrę A. i brata M., których matką była powódka.

O śmierci syna powódka dowiedziała się od męża, poinformowanego o tym tragicznym zdarzeniu przez policję. Wraz z rodziną powódka odebrała ciało syna z kostnicy, a następnie uczestniczyła w uroczystościach pogrzebowych.

W związku ze śmiercią syna powódka nie korzystała z pomocy lekarskiej. Do dnia dzisiejszego powódka nie może pogodzić się z utratą syna, a wraz z mężem często odwiedza jego grób na cmentarzu w D.. Śmierć syna spowodowała u powódki znaczne pogorszenie stanu emocjonalnego i wpłynęła negatywnie na jej relacje z rodziną.

Powódka utraciła poczucie bliskości i więzi emocjonalnej z mężem. Praca zawodowa powódki stała się ucieczką od przeżywanego cierpienia. Zaburzenia emocjonalne trwały u powódki przez kilka miesięcy.

Obecnie funkcjonowanie powódki nie spełnia kryteriów zaburzeń. Obserwuje się u niej zmiany osobowości, będące konsekwencją przeżytych doświadczeń, na co wskazała w swej opinii biegła H. O..

Zdarzenie, którego skutkiem była śmierć syna powódki miało miejsce przed wejściem w życie przepisu art. 466§2 i 4 kc, w związku z czym zastosowanie w sprawie znajdował przepis art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 §1 kc. Zgodnie z art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego, sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W świetle przepisu art. 23 kc dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku w sprawie III CZP 76/10 najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24§1 kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. Uchwała ta tłumaczy sens nowelizacji przepisu art. 446 kc, do którego ustawą z dnia 30 maja 2008 roku dodano §4 regulujący właśnie kwestię zadośćuczynienia pieniężnego za śmierć członka rodziny. W dacie wypadku przepis art. 446§4 jeszcze nie obowiązywał, dlatego też do rekompensaty krzywdy wywołanej czynem niedozwolonym, jakim było niewątpliwie spowodowanie śmierci syna powoda przez kierowcę ubezpieczonego u pozwanego, przed wejściem w życie tego przepisu tj. 3 sierpnia 2008r. ma zastosowanie przepis art. 448 kc w zw. z art. 24 §1 kc. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 kc objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności,

pleć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Stanowisko wskazane w powołanej uchwale, Sąd Najwyższy potwierdził w postanowieniu wydanym w składzie 7 sędziów z dnia 27 czerwca 2014 roku w sprawie III CZP 2/14, w uzasadnieniu którego stwierdził, iż „za krzywdę powstałą wskutek śmierci uszkodzonego spowodowanej czynem niedozwolonym, popełnionym przed dniem 3 sierpnia 2008 roku najbliższemu członkowi rodziny przysługuje zadośćuczynienie na podstawie art. 448 w zw. z art. 24§1 kc”.

Mając na względzie przytoczone uwagi Sąd wskazał, że żądanie powódki w zakresie zadośćuczynienia za zerwanie więzi emocjonalnej wskutek śmierci syna było usprawiedliwione co do zasady, jednocześnie jednak wygórowane co do wysokości.

Więzi emocjonalne, jakie łączą rodziców i dzieci są niewątpliwie bardzo silne, a ich utrata w sytuacji nagłego, niespodziewanego zdarzenia powoduje szczególny ból, rozpacz i smutek. Rodzice nie spodziewają się w normalnych okolicznościach, że zmuszeni będą pochować swoje dziecko i to bez możliwości pożegnania się z nim. Kiedy dziecko przedwcześnie umiera, smutek rodziców wynika nie tylko z braku jego obecności, lecz także utraty pewnych aspektów ich własnego funkcjonowania w życiu, ponieważ naturalnym jest, że rodzice wiążą z nimi swoje nadzieje i oczekują wsparcia.

Zauważono jednocześnie, iż powódka – poza okolicznościami uzasadniającymi przyjęcie przeżywania przez nią typowej reakcji żałoby – nie wykazała okoliczności uzasadniających istnienie szczególnego rozmiaru krzywdy, tym samym powodujących potrzebę przyznania jej zasadniczo wyższego zadośćuczynienia niż zasądzone w zbliżonych okolicznościach. Zadośćuczynienie jako swoista kompensata za ból, cierpienie i inne aspekty utraty osoby najbliższej winno odpowiadać intensywności tych negatywnych przeżyć osoby bliskiej, a te w sposób naturalny maleją z upływem czasu i co znalazło potwierdzenie w opinii biegłego psychologa.

Mając na uwadze powyższe w ocenie Sądu odpowiednią sumą zadośćuczynienia stanowić powinna kwota 20.000 złotych, która ma realny wymiar i powinna należycie skompensować skutki doznanej przez powódkę krzywdy. Kwota ta jednocześnie nie powinna stanowić dla powódki nadmiernej korzyści, czy też źródła wzbogacenia, odpowiada ona jednocześnie aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Odsetki od zasądzonych świadczeń zostały zasądzone od dnia 12 marca 2014 roku tj. od dnia doręczenia pozwu stronie pozwanej, przy uwzględnieniu treści art. 455 kc.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc stosunkowo je rozdzielając.

Na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych orzeczono o obowiązku poniesienia przez strony wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego.

Powódka I. S. wniosła apelację od tego wyroku zaskarżając go w części oddalającej powództwo co do kwoty 25.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 marca 2014r. zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego tj.art.448 kc w zw. z art.24 kc poprzez błędną jego wykładnię, polegającą na przyjęciu, że kwota 20.000 zł jest sumą „odpowiednią” do doznanej przez powódkę krzywdy i w związku z tym spełnia funkcję kompensacyjną, podczas gdy kwota ta jest niewspółmierna do krzywdy, jakiej doznała powódka w związku ze śmiercią syna,

- obrazę prawa procesowego tj.art.328§2 kpc poprzez poprzestaniu na wskazaniu ogólnych kryteriów ustalania odpowiedniego zadośćuczynienia, bez wyczerpującego wypełnienia ich treścią rozpatrywanego stanu faktycznego.

W uzasadnieniu tych zarzutów skarżącą eksponowała przyczyny, dla których uważa zasądzone zadośćuczynienie za rażąco zaniżone, podkreślając w szczególności znaczne pogorszenie stanu emocjonalnego, pogorszenie relacji z innymi członkami rodziny, wpływ przeżywanego cierpienia na utratę relacji bliskości z mężem. Podkreślono

wyjątkowy charakter traumy spowodowanej śmiercią dziecka, zwłaszcza, iż nastąpiła ona wskutek popełnienia czynu zabronionego.

Powódka wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz dodatkowo kwoty 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 marca 2014r, do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia wskazywanych przepisów prawa materialnego i procesowego. Dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i wyprowadzone na ich podstawie wnioski są trafne, wobec czego należało przyjąć je za własne bez potrzeby procesowej ponownego ich przedstawiania w niniejszym uzasadnieniu. Zaakceptowania wymagała również podstawa prawna rozstrzygnięcia z podzieleniem przytoczonych w tym przedmiocie argumentów. Odniesie natomiast należało się jedynie do tych wniosków i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji. Rozważania te powiązać należy z utrwalonymi w doktrynie i orzecznictwie zasadami orzekania o zadośćuczynieniu za krzywdę. Przypomnieć zatem należy, iż określenie wysokości należnego zadośćuczynienia należy do swobodnego uznania sądu, jednakże ocena ta podlega kontroli w aspekcie nieuzasadnionej dowolności w jego określeniu poprzez rażące zawyżenie lub zaniżenie świadczenia w aspekcie okoliczności konkretnego stanu faktycznego, co w takim przypadku uprawnia Sąd odwoławczy do modyfikacji ustalonej przez Sąd pierwszej instancji wysokości świadczenia ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, System Informacji Prawnej Lex Sigma nr 146356). Tym samym w zasadzie tylko wypadki zasądzenia rażąco wygórowanego lub rażąco zaniżonego zadośćuczynienia podlegają korekcie w postępowaniu odwoławczym. Z taką sytuacją w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia. Nie można zgodzić się ze skarżącą, iż uzasadnienie nie zawiera oceny przesłanek określenia należnego powódce zadośćuczynienia, gdyż poza przytoczeniem zasad i rozważań natury ogólnej w sposób dostatecznie wyczerpujący przedstawiono rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę w związku z nagłą i tragiczną śmiercią syna, jak również skutki tego zdarzenia dla jej stanu emocjonalnego i funkcjonowania w dalszym życiu. Rozwinięcie zarzutów apelacji stanowi z tego punktu widzenia polemikę z prawidłowymi ustaleniami i wnioskami Sądu pierwszej instancji i to takimi, które w pełni wynikają ze zgromadzonego materiału dowodowego ocenionego bez naruszenia zasad wskazanych w art.233 kpc.

Przypomnienia wymaga , że zadośćuczynienie za krzywdę jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest rekompensowanie uszczerbku w dobrach osobistych (szkody niemajątkowej), oczywiście w takim zakresie, w jakim taka rekompensata, ze względu na szczególny charakter tych dóbr, jest możliwa za pomocą świadczeń pieniężnych. Jak wskazano w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, gdyż stanowi przybliżony ekwiwalent za doznaną przez pokrzywdzonego szkodę niemajątkową (krzywdę). Powszechnie uważa się, że powinno ono wynagrodzić doznane przez pokrzywdzonego cierpienia, utratę radości życia oraz ułatwić mu przezwycięzenie ujemnych przeżyć psychicznych. Niewątpliwie przy tym przyznana tytułem zadośćuczynienia suma pieniężna powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych. Generalnie biorąc – wysokość zasądzonych sum powinna być umiarkowana. Niemajątkowy charakter szkody wynagradzanej w przedmiotowym postępowaniu decyduje o jej niewymierności. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 448 kc, ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, nie być źródłem wzbogacenia i powinna odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Nie sposób nie powtórzyć za Sądem Rejonowym, iż cierpienia i krzywda powódki po nagłej stracie syna były znaczne i dotkliwe, przy czym na uzasadnienie takiej tezy w apelacji obszernie przedstawia się rozważania natury ogólnej świadczące o ogromnym wymiarze tego rodzaju traumy. Jednocześnie zwraca uwagę ta podkreślona przez Sąd pierwszej instancji okoliczność, iż powódka nie doznała trwałych negatywnych następstw w zakresie swego zdrowia psychicznego i nie zachodzą warunki wyróżniające w szczególności dany przypadek.

Należy podkreślić, że na tle ukształtowanej judykatury umiarkowana wysokość zadośćuczynienia oznacza, że nie może być ono ani rażąco wygórowane, ani rażąco niskie. Trzeba przy tym mieć na uwadze, iż strata członka najbliższej rodziny z którą łączyły nas silne więzi uczuciowe i faktyczne, nigdy nie ulegnie zapomnieniu i nie można odmówić osobie pokrzywdzonej prawa do trwałego przeżywania żałoby, jednakże dla spełnienia przez przyznane zadośćuczynienie funkcji kompensacyjnej wpływ tak znacznego okresu czasu od zdarzenia powodującego krzywdę powódki jak w sprawie niniejszej nie może pozostać bez znaczenia. Gdyby bowiem podzielić bez zastrzeżeń logikę niewiązania rozmiaru krzywdy z wpływem czasu od zdarzenia ją wywołującego można by dojść do zaprzeczenia idei i istoty zadośćuczynienia w tego rodzaju sprawach, gdyż oczywistym pozostaje, że cierpienia i żałoba po stracie osoby bliskiej nigdy nie zostaną zniwelowane przez uzyskanie określonych świadczeń pieniężnych. Raz jeszcze należy podkreślić, że zadośćuczynienie jako swoista kompensata za ból, cierpienie i inne aspekty utraty osoby najbliższej musi odpowiadać intensywności tych negatywnych przeżyć osoby bliskiej, a ta w naturalny sposób maleje z wpływem czasu.

Z tych przyczyn apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na mocy art.385 kpc.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze rozstrzygnięto na podstawie 98§1 kpc w zw. z art.108§1 kpc stosownie do jego wyniku